

Kortowo – szpital i pomnik

Historia

W Kortowie [niemiecka nazwa Kortau], dzielnicy Olsztyna, w której dziś mieści się miasteczko uniwersyteckie, zbudowano w latach 1883-1886 szpital dla chorych psychicznie. Na początku XX w. należał on do najnowocześniejszych tego typu placówek w Niemczech. Przebywali tu, zgodnie z rejonizacją, chorzy z terenów Prus Wschodnich. W latach 1941-1945 część obiektu przekształcono w lazaret wojskowy. Przebywali tu również obcokrajowcy – jeńcy wojenni. W latach 1933-1945 wykonywano na pensjonariuszach zabiegi przymusowej sterylizacji zgodnie z ustawą z 14 lipca 1933 r. o zapobieganiu rozmnażania się dziedzicznie obciążonych. Od 1939 r. zakład został objęty tzw. akcją T-4 [pod tym kryptonimem kryła się eutanazja stosowana wobec psychicznie chorych]. Eutanazji dokonywano poza Kortowem, wywożąc pacjentów do ośrodków psychiatrycznych w Saksonii i Brandenburgii. Na miejscu prawdopodobnie dokonywano „dzikiej eutanazji” – obłożnie chorych uśmiercano za pomocą środków farmakologicznych, pozorując naturalną śmierć. Stuosobową grupę obłożnie chorych przekazano do tzw. Euthanasienkommando Lange w obozie w Działdowie, 500 chorych zginęło podczas ewakuacji przed nadciągającym frontem w styczniu 1945 r.

Wkraczający na przedmieścia Olsztyna w nocy z 21 na 22 stycznia 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej wymordowali znajdujących się na terenie szpitala pensjonariuszy lazaretu, pacjentów zakładu, personel medyczny i przybyłych tu uciekinierów [głównie kobiety i dzieci]. Czerwonoarmiści podpalili budynki, w których zgromadzili się obecni na terenie zakładu. Do uciekających ludzi strzelano z broni maszynowej i palono ich żywcem przy użyciu miotaczy płomieni. Lekarze kortowscy zostali powieszani na strychu domu przy dzisiejszej al. Warszawskiej 107. Dyrektor szpitala wraz z żoną został zastrzelony w swej willi. Masakrę przeżył jeden człowiek.

Ofiary zbrodni zostały pochowane w zbiorowych mogiłach. Poczynając od 1950 r. na terenie Kortowa odkryto sześć zbiorowych mogił pacjentów szpitala, pielęgniarek, żołnierzy niemieckich, osób cywilnych i dzieci. Ofiary miały ślady ran postrzałowych, były uduszone lub zaszytletowane. Ekshumacji zwłok nie dokonywano w sposób profesjonalny. Oryginał protokołu z największej ekshumacji w 1955 r. zaginął. Z jego fragmentarycznego odpisu wynika, iż wydobyto z grobu 227 ciał mężczyzn, kobiet i dzieci. Ostatnia ekshumacja miała miejsce w 1963 r. Odkryto wówczas 109 szkieletów. Ekshumowane zwłoki, w odróżnieniu od poprzednich ekshumacji, wywożono na cmentarz parafii rzymskokatolickiej przy al. Wojska Polskiego. Zwłoki z poprzednich ekshumacji umieszczano na przepelnionym cmentarzu parafii ewangelicko-augsburskiej przy al. Wojska Polskiego, gdzie płytko zakopane trumny stawały się poszukiwanym materiałem na opał, zwłoki zaś padały łupem zwierząt. Na podstawie najnowszych ustaleń uważa się, że we wspólnych grobach, leżących poza terenem kortowskiego cmentarza wielowyznaniowego, znajdują się szczątki 400 ludzi. Ta liczba wraz z liczbą zwłok ekshumowanych z cmentarza wynosi łącznie **ok. 4 tys.**

Część zwłok pomordowanych pensjonariuszy szpitala w Kortowie znajduje się w kwaterze obok pomnika ku czci ofiar terroru hitlerowskiego przy ul. Baczewskiego, niedaleko szpitala MSW. Tu, we wspólnym grobie, obok nich spoczywają więźniowie hitlerowskich obozów w Prusach Wschodnich. Trudno ustalić, czy w wypadku obywateli niemieckich są to zwłoki uśmiercanych w ramach „dzikiej eutanazji”, czy zabitych przez Rosjan. Dwie osadzone na cokołach płaskorzeźby uzupełnia napis : „Ofiarom terroru hitlerowskiego”. Z umieszczonego na kwaterze tekstu wynika, że w grobie znajdują się szczątki **4670** pomordowanych ofiar terroru rozstrzelanych w obozach oraz w szpitalach w Olsztynie, Starych Jabłonkach, Iławie i Królikowie.

Ewa Gładkowska

Pamięć

W 1997 r. z inicjatywy NSZZ „Solidarność” Akademii Rolniczo-Technicznej, przy poparciu władz uczelni odsłonięto na terenie byłego cmentarza wielowyznaniowego pomnik poświęcony zmarłym i pochowanym w Kortowie. Zgromadzono tu kilka ocalałych napisów nagrobnych i resztki nagrobków. W centrum znajduje się fragment krzyża zawieszono na obelisku. Napis na krzyżu w języku niemieckim brzmi: „Die Liebe hörtet niemals auf” [„Miłość nigdy nie ustaje”, 1 Korynt. 13:8]. Napis na tablicy jest cytatem z wiersza Adama Asnyka:

„Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,

Choć macie sami doskonalsze wznieść

Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,

I miłość ludzka stoi tam na straży

I wy winniście im cześć”

Ewa Gładkowska

Informacje praktyczne

Kortowo – szpital i pomnik

Dojazd: plan Olsztyna dostępny m.in. na www.olsztyn.com.pl/plan-miasta; dojazd koleją: rozkłady jazdy na www.pkp.pl.
Kortowo, Olsztyn